

Sygn. akt III Pa 15/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 maja 2018r.

Sąd Okręgowy w Suwałkach III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	<i>SSO Piotr Witkowski (spr.)</i>
Sędziowie:	<i>SSO Mirosław Kowalewski</i> <i>SSO Alicja Wiśniewska</i>
Protokolant:	<i>Sylwia Zarzecka Balcer</i>

po rozpoznaniu w dniu 8 maja 2018r. w Suwałkach na rozprawie

sprawy z powództwa **J. G.**

przeciwko **(...) Zarządowi Dróg w E.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda J. G.

od wyroku Sądu Rejonowego w Elku IV Wydziału Pracy

z dnia 19 lutego 2018r. sygn. akt IV P 102/17

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powoda J. G. na rzecz pozwanego (...)Zarządu Dróg w E. kwotę 337,50 (trzysta trzydzieści siedem 50/100) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.**

Sygn. akt III Pa 15/18

UZASADNIENIE

Powód J. G. wystąpił z powództwem przeciwko (...) Zarządowi Dróg w E., domagając się zasądzenia od pozwanego na jego rzecz kwoty 4.990zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 29.06.2017r. do dnia zapłaty.

Uzasadniając powództwo wskazał, że był zatrudniony u pozwanego w (...) w E. na stanowisku Kierownika D. (...). Do jego obowiązków należało w zakresie planowania i nadzoru m.in. opracowywanie planów rozwoju sieci drogowej, modernizacji, utrzymywania, ochrony dróg i obiektów mostowych, opracowywanie planów wieloletnich w zakresie budowy i remontu kapitalnego dróg. W zakresie bieżącego utrzymania dróg m.in. ustalanie rocznych potrzeb w zakresie bieżącego utrzymania dróg i ulic, udział w odbiorach robót czy odbiory robót interwencyjnych wykonywanych

przez obwoły drogowe. W latach 2014-2016 wykonał szereg czynności służbowych, które nie były uwzględnione w zakresie jego obowiązków poprzez wykonywanie rocznych oraz pięcioletnich przeglądów mostów i wiaduktów administrowanych przez (...) w E.. We wskazanym okresie dokonał 23 przeglądów rocznych i 20 przeglądów pięcioletnich, które miały miejsce w godzinach pracy, jednak opracowywanie analityczne w postaci wpisania usterek, uszkodzeń i terminów ich usunięcia, wykonywane były przez niego poza godzinami pracy na stanowisku Kierownika D. (...) w E.. Natomiast jeśli pracodawca nie ma pisemnej zgody pracownika na wykonanie dodatkowych obowiązków bez podwyższenia wynagrodzenia, może on zostać zmuszony przez sąd do wypłaty dodatkowego stosownego wynagrodzenia. Pozwany zaś nie dokonał wypowiedzenia zmieniającego i nie miał jego pisemnej zgody na wykonywanie dodatkowych czynności bez podwyżki-powinien zatem podwyższyć wynagrodzenie stosownie do rodzaju pracy oraz wymaganych kwalifikacji i uprawnień. Niniejszym pozwem dochodzi więc kwoty 4.990zł tytułem częściowego wynagrodzenia za wykonywanie dodatkowej pracy na rzecz pracodawcy nie przewidzianej w umowie o pracę, polegającej na dokonywaniu rocznych i pięcioletnich przeglądów mostów i wiaduktów, administrowanych przez (...) w E., w latach 2014,2015 i 2016 tj. za 23 przeglądy roczne i 20 pięcioletnich.

Pozwany (...) Zarząd Dróg w E. wniósł o oddalenie powództwa w całości jako bezzasadnego. Potwierdził, że powód był zatrudniony u pozwanego jako Kierownik D. (...) i w okresie określonym w pozwie uczestniczył w rocznych i pięcioletnich przeglądach mostów i wiaduktów administrowanych przez (...) w E., wskazanych w pozwie. Udział i nadzór nad działaniami w ramach wykonywanych przeglądów mieścił się jednak w zakresie obowiązków powoda. Powód pomija fakt, że uczestniczył w przeglądach od 2005 roku i nie zgłaszał nigdy żadnych zastrzeżeń w tym zakresie. W oględzinach uczestniczyli także pracownicy (...) Służby(...)i (...)– ponieważ była to praca zespołowa. Dojazd na miejsce odbywał się pojazdem służbowym, a zdjęcia i pomiary robiono przy użyciu sprzętu służbowego. Powód zajmował się u pozwanego zamówieniami publicznymi i wie jak powinno przebiegać postępowanie związane ze zleceniem wykonania usługi dotyczącej wykonania przeglądów, ale nigdy takiej potrzeby nie sygnalizował. Powód próbuje wymusić na pozwanym zastosowanie stawek wolnorynkowych w sytuacji gdy przeglądy dokonywał w normalnym czasie pracy. Niecelowy jest zatem wniosek o dopuszczeniu biegłego na okoliczności wysokości stawek wolnorynkowych skoro można by dochodzić wynagrodzenia za nadgodziny, których powód jednak nie udowodnił i nigdy nie występował o ich rozliczenie. Powód nie zgłaszał także potrzeby wynoszenia dokumentów z miejsca pracy, czego mnie mógł robić bez zgody pracodawcy oraz nie otrzymał polecenia pracy w godzinach nadliczbowych (§9 pkt 4 i §12 ust.2 Regulaminu Pracy). Zgodnie z zakresem obowiązków powód jako Kierownik D. (...) miał m.in. wykonywać także inne polecenia Dyrektora (...) Zarządu Dróg w E. zgodnie z punktem 29 zakresu obowiązków. Zgodnie z §10 Regulaminu Organizacyjnego w gestii (...)spoczywała m.in. bieżąca kontrola stanu technicznego mostów i dróg powiatowych – co było wykonywane w ramach planowych, bieżących objazdów dróg powiatowych. Nie jest to tożsame z dokonywaniem okresowych i pięcioletnich przeglądów, co wymaga stosownych kwalifikacji. Czynności te miały charakter incydentalny i w ujęciu rocznym pracy powoda zajmowały ułamek jego czasu pracy. Zgodnie z §8 Regulaminu Organizacyjnego powód pełnił faktyczną funkcję zastępcy Dyrektora (...), miał szerszy zakres obowiązków i wyższe wynagrodzenie. Z racji zajmowanego stanowiska otrzymywał dodatek funkcyjny. Przeglądy mieszczą się zaś w ramach dopuszczalnego polecenia służbowego i w ramach ogólnych zadań zawodowych powoda. Powód nie mógłby piastować funkcji bez odpowiedniego wykształcenia i uprawnień. Według pozwanego powód w ostatnich trzech latach pracy nie był zbyt obciążany pracą w godzinach pracy z uwagi na wiek, siły i zdrowie. Dlatego na pewno nie musiał pracować w godzinach nadliczbowych.

Wyrokiem z dnia 19.02.2018r. Sąd Rejonowy w Elku oddalił powództwo (pkt I) i zwolnił powoda od ponoszenia kosztów zastępstwa procesowego.

Z ustaleń Sądu Rejonowego wynikało, że powód przed zatrudnieniem w Powiatowym(...)w E. był zatrudniony w okresie od 2.05.1990r. do 31.12.1998r. w Wojewódzkiej (...)w S. (...)w E. jako Kierownik (...) w S.. Do (...) w E. został przeniesiony w trybie art.23⁽¹⁾§1 kp. Pracował w (...) w E. jako Kierownik D. (...) od 01.01.1999r. do 31.12.2016r. W dniu 31.05.1999r. otrzymał propozycję nowych warunków zatrudnienia, stosownie do art.58 ust.1 i 2 ustawy z 13.10.1998r. przepisy wprowadzające ustawy reformujące administrację publiczną tj. zatrudnienie na stanowisku Kierownika D. (...) na czas nieokreślony w pełnym wymiarze czasu pracy z zachowaniem dotychczasowych warunków

placy. Otrzymał również kartę stanowiska pracy z ogólnym i szczegółowym zakresem obowiązków. W związku z tym Sąd Rejonowy wskazał, iż na rozprawie w dniu 06.02.2018r. powód oświadczył „...w poprzedniej firmie, z której przeszedłem do (...) ja to robiłem w ramach zakresu czynności...jak (...) odszedł to dyrektor mnie wezwał i powiedział żebym robił przeglądy i ja robiłem o pieniądze się nie upominałem...”.

Według zestawienia przeglądów obiektów mostowych i wiaduktów za lata dochodzone pozwem w 2014r. powód dokonał 21 przeglądów z czego 3 w dniu 02.09.2014r.; 12 w dniu 8.09.2014r.; 6 w dniu 11.09.2014r. W roku 2015 powód dokonał 20 przeglądów z czego: 5 przeglądów w dniu 05.05.2015r.; 8 przeglądów w dniu 08.05.2015r.; 6 przeglądów w dniu 19.05.2015r. i jeden w dniu 19.12.2015r. W roku 2016 powód wykonał dwa przeglądy w dniu 04.05.2016r. Z dokumentacji przeglądów dołączonej przez pozwane (...) wynikało, że przeglądy były dokonywane komisyjnie, a nie jednoosobowo przez powoda. Sposób dokonywania przeglądów rocznych i pięcioletnich obiektów administrowanych przez (...) w E. opisali zatrudnieni tam pracownicy. Słuchany w charakterze świadka A. K. - od marca 2017r. (...) – zeznał, że jeździł z powodem samochodem służbowym w celu dokonywania przeglądów pięcioletnich i rocznych. Robił dokumentację fotograficzną a powód notował na brudno spostrzeżenia podczas przeglądu. Objazd 21 obiektów zajmował 2 dni w godzinach pracy. Po przyjeździe do firmy, to co zostało napisane na brudno, przepisywał na druku przeglądu w komputerze służbowym, a przy pięcioletnim przeglądzie dołączał zdjęcia. Po przepisaniu drukował sporządzony przegląd, a powód go podpisywał i niósł do dyrektora. Według świadka powód nie zabierał dokumentów przeglądu do przygotowania do domu, ponieważ cały przegląd był wykonywany w pracy. Świadek zeznał, że w 2016r., w zakresie wskazanych przez powoda dwóch rocznych przeglądów wiaduktów, nie były one faktycznie wykonane lecz jedynie przepisane z zeszłorocznego przeglądu, bez wizyty w terenie. Świadek je przepisał, a powód podpisał. Do wykonania przeglądów jedynie powód i dyrektor mieli stosowne uprawnienia. Przeglądy zawsze wykonywał powód i nigdy nie zgłaszał zastrzeżeń i sam je planował w kalendarzu. Przeglądy powód konsultował z dyrektorem. Zarówno powód jak i świadek otrzymywali do 20% premii miesięcznie. W 2017r. świadek wykonał przeglądy jeżdżąc z dyrektorem, na podobnych zasadach jak z powodem.

Podobnie zeznała słuchana w charakterze świadka J. S., specjalistka w D. (...), że zawsze powód wyjeżdżał w teren na przeglądy samochodem służbowym z pracownikiem działu technicznego lub obwodu drogowego. W latach 2014,2015 i 2016 powód jeździł z A. K.. Po powrocie z terenu powód przynosił brudnopisy sporządzone w terenie i zostawiał K., który przepisywał je na komputerze. Świadek nie widział, aby powód pozostawał po godzinach pracy w zakładzie, a na to trzeba mieć pozwolenie dyrektora. Teraz przeglądy robi dyrektor, który ma uprawnienia. Według świadka powód od lat wykonywał przeglądy, a dyrektor zatwierdzał.

Księgowa (...) I. S. zeznała, że powód wykonywał przeglądy, wspólnie z pracownikami działu technicznego, ale nie zostawał po godzinach w pracy, ani pracy do domu nie zabierał. Powód otrzymywał premie regulaminowe i nagrody finansowe.

Pracownica zajmująca się kadrami K. Ż. zeznała, że powód wykonywał przeglądy zawsze wspólnie z inną osobą. W pracy powoda wyręczał A. K., który był szykowany na jego następcę. Świadek zeznała, że powód nie zostawał w pracy po godzinach i szedł na autobus do domu o 15. Powód miał wyższą premię i nagrodę jako kierownik. Świadek zeznała, że jego zakres czynności przygotowywała wspólnie z nim. Powód miał płacone przez zakład pracy składki do (...) - (...) Izby (...) a obecnie przeglądy robi dyrektor, bez dodatkowego wynagrodzenia.

Sąd I instancji wskazał, iż powyższe zeznania świadków znajdują też potwierdzenie w zeznaniach słuchanego w charakterze strony dyrektora pozwanego (...) J. W. - który zeznał, że pracował z powodem od początku istnienia firmy tj.1999r. i ustnie polecił powodowi robienie przeglądów, ponieważ ma stosowne uprawnienia. Powód nigdy nie zgłaszał mu, że chciałby dodatkowego wynagrodzenia za przeglądy. Powód dokonywał przeglądów wspólnie z innymi pracownikami, ale ze względu na wiek i stan zdrowia nie schodził pod mosty. Powód nie zgłaszał potrzeby pracy w godzinach nadliczbowych ani nie zabierał pracy do domu. W 2017r. to świadek osobiście wykonywał przeglądy bez dodatkowej zapłaty. Jednocześnie świadek dodał, że powód sam tworzył swój zakres czynności i trudno tam wpisać wszystkie obowiązki. Przeglądy wynikają z prawa budowlanego i robiła je osoba, która miała uprawnienia, czyli powód, a nie kierownik obwodu drogowego, który nie miał uprawnień.

Słuchany w charakterze strony powód J. G. potwierdził, że przeglądy okresowe dróg i mostów zaczął wykonywać od 2004r. na polecenie dyrektora, choć formalnie nie miał tego wpisanego w zakresie obowiązków i robił to 12 lat. Przyznał, że był osobą najlepiej przygotowaną do tych czynności z uwagi na posiadane uprawnienia. Przegląd był wykonywany na brudno w terenie a następnie należało dokonać analizy. Przegląd na brudno on sporządzał, a przepisywał go na komputerze A. K. i zamieszczał zdjęcia. Tak sporządzony protokół niósł do dyrektora. Tylko on miał stosowne uprawnienia do dokonywania takich przeglądów. Przyznał, że chcąc korzystać z uprawnień budowlanych trzeba należeć do I. i płacić składki. Zakład te składki opłacał mu i jeszcze innym pracownikom. Nie domagał się wyższego wynagrodzenia, bo bał się utraty pracy. Według powoda przeglądy były dokonywane zawsze w parę osób. Odnośnie czasu potrzebnego na wykonanie przeglądów powód zeznał, że wszystkie roczne przeglądy zajmowały 3 może 4 dni w roku, a pisanie na komputerze przeglądu może ze 20 minut. Jednocześnie powód zaznaczył, że dokonywał analizy w domu, a nawet jeśli dodatkowe czynności wykonywał w pracy to należy mu się dodatkowe wynagrodzenie.

Jak wynikało z okoliczności sprawy powód J. G. posiadał stosowne uprawnienia budowlane, musiał należeć do stosownego samorządu zawodowego i występował do (...) w E. z wnioskami o pokrycie kosztów jego uczestnictwa w (...) celu zachowania uprawnień, w związku z pełnioną funkcją inspektora nadzoru nad robotami remontowymi oraz przebudową obiektów mostowych, będących w zarządzie (...) w E.. Pozwany opłacał składki na samorząd zawodowy za powoda, co pozwalało powodowi na korzystanie z posiadanych uprawnień zawodowych.

Powód wzywał pozwanego pismem z 21.06.2017r. do zapłaty wynagrodzenia w wysokości 44.400zł za wykonywanie czynności służbowych nieuwzględnionych w jego zakresie obowiązków w latach 2014-2016, ale pozwany pismem z dnia 27.06.2017r. odmówił wypłacenia tej kwoty twierdząc, że przedmiotowe przeglądy wykonywane były w ramach obowiązków służbowych i w czasie godzin pracy. Powód wniósł także wezwanie do próby ugodowej jednak do zawarcia ugody nie doszło.

W tym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, iż roszczenie powoda nie zasługuje na uwzględnienie. Bezsporne było w sprawie, iż dyrektor pozwanego (...) w E., który pracował z powodem od początku istnienia firmy tj.1999r., ustnie polecił powodowi robienie przeglądów, ponieważ tylko on obok dyrektora, miał w firmie stosowne uprawnienia. Za prawo do korzystania z tych uprawnień płaciła pozwana firma, poprzez odprowadzanie składek do (...) - (...) Izby(...). Powód nigdy nie zgłaszał dyrektorowi, że chciałby dodatkowego wynagrodzenia za przeglądy. Powód sam tworzył swój zakres czynności i trudno tam wpisać wszystkie obowiązki. Przeglądy wynikają z prawa budowlanego i robiła je osoba, która miała do tego stosowne uprawnienia, czyli powód, a nie kierownik obwodu drogowego, który nie miał uprawnień. Sąd i instancji podkreślił, iż słuchany w charakterze strony powód J. G. potwierdził, że przeglądy okresowe dróg i mostów zaczął wykonywać od 2004r. na polecenie dyrektora, choć formalnie nie miał tego wpisanego w zakresie obowiązków i robił to 12 lat. Powód przyznał, że był osobą najlepiej przygotowaną do tych czynności z uwagi na posiadane uprawnienia. Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie pozwala natomiast na stwierdzenie, że dyrektor pozwanego (...) w E. ustnie polecił powodowi robienie przeglądów, ponieważ tylko on obok dyrektora, miał w firmie stosowne uprawnienia. Powód przyjął to polecenie do wykonania i przeglądy okresowe dróg i mostów zaczął wykonywać od 2004r., choć formalnie nie miał tego wpisanego w zakresie obowiązków, przez 12 lat. Ponadto dojazd na miejsce przeglądów odbywał się pojazdem służbowym, a zdjęcia i pomiary robiono przy użyciu sprzętu służbowego. Powód jedynie nadzorował prace, a faktyczne czynności były wykonywane przez pracowników (...) z udziałem powoda, który swoim podpisem firmował wynik przeglądów. Przeglądy były dokonywane zawsze w parę osób.

W oparciu o art. 102 kpc Sąd I instancji zwolnił powoda od kosztów procesu przyjmując, że w niniejszej sprawie zachodzą szczególne okoliczności uprawniające do zastosowania takiego zwolnienia powoda, który jest emerytowanym pracownikiem pozwanej firmy.

Apelację od tego wyroku złożył powód, zaskarżając go w części, czyli co do punktu I. Zarzucił mu:

1. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 100 §1 kp poprzez błędne zastosowanie i przyjęcie, że pozwany mógł zlecić powodowi wykonywanie stałych, dodatkowych, różnych od przyjętego zakresu obowiązków prac w ramach polecenia

służbowego w sytuacji, gdy polecenie służbowe winno dotyczyć kwestii incydentalnych, nie tak istotnych, co w konsekwencji doprowadziło do błędnego przyjęcia przez Sąd I instancji, że powód dokonywał przeglądów okresowych mostów i wiaduktów w ramach łączącego strony stosunku pracy;

2. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 42 kp poprzez błędne niezastosowanie i przyjęcie, że w niniejszej sprawie nie zachodzą przesłanki do zastosowania wypowiedzenia zmieniającego warunki pracy i płacy w sytuacji, gdy doszło do istotnej zmiany zakresu obowiązków powoda, nałożenia dodatkowej, odpowiedzialnej pracy na rzecz powoda, co winno skutkować dokonaniem wypowiedzenia zmieniającego warunki zatrudnienia;

3. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 13 kp w zw. z art. 80 zd. 1 kp w zw. z art. 78 §1 kp poprzez jego wadliwe niezastosowanie i błędne przyjęcie, że wykonywanie dodatkowej pracy o podwyższonym stopniu odpowiedzialności, wykraczającej poza zakres obowiązków, bez dodatkowego wynagrodzenia z tego tytułu spełnia wymóg godziwej płacy za pracę wykonaną;

4. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 kpc poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego zgromadzonego w ramach niniejszego postępowania, a w szczególności zeznań powoda oraz karty stanowiska pracy, zakresu obowiązków, Regulaminu Organizacyjnego (...) w E., a w konsekwencji błędne przyjęcie, że dokonywanie przeglądów rocznych oraz pięcioletnich mieściło się w zakresie zatwierdzonych obowiązków powoda, w sytuacji, gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że obowiązek wykonywania ww. przeglądów mostów i wiaduktów administrowanych przez (...) w E. był dodatkowym, nieobjętym stosunkiem pracy obowiązkiem;

5. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 kpc poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego zgromadzonego w ramach niniejszego postępowania, uznaniu za wiarygodnych zeznań świadków - obecnych pracowników pozwanego, a w konsekwencji przyjęcie, że powód wykonywał dodatkowe obowiązki w ramach łączącego go z pozwanym stosunku pracy, jedynie w godzinach pracy, w sytuacji, gdy powód opracowywał sporządzone protokoły po pracy, w domu, a wykonywanie przeglądów nie mieściło się w ramach jego obowiązków służbowych;

6. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 217 w zw. z art. 227 w zw. z art. 278 kpc poprzez oddalenie wniosku dowodowego powoda o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu budownictwa na okoliczność wysokości stawek za dokonywanie rocznych oraz pięcioletnich przeglądów mostów i wiaduktów, łącznej wartości wykonanych przeglądów przez powoda w sytuacji gdy w sprawie występowały okoliczności wymagające wiedzy specjalnej niezbędne do ustalenia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia;

7. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 217, 227, 278 kpc poprzez oddalenie wniosku dowodowego powoda o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu księgowości na okoliczność wysokości przysługującego powodowi dodatku specjalnego, ustalanego zgodnie z Regulaminem Wynagradzania pracowników zatrudnionych u pozwanego w sytuacji, gdy w sprawie występowały okoliczności wymagające wiedzy specjalnej w zakresie księgowości, niezbędne do ustalenia faktów mających istotne znaczenie dla prawidłowego rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, tj. wysokości przysługującego powodowi dodatku specjalnego.

Wskazując na powyższe zarzuty wniósł o rozpoznanie postanowienia Sądu Rejonowego w Elku zapadłego na rozprawie w dniu 06.02.2018r., oddalającego jego wniosek dowodowy o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu budownictwa na okoliczność wysokości stawek za dokonywanie rocznych oraz pięcioletnich przeglądów mostów i wiaduktów, łącznej wartości wykonanych przeglądów przez powoda oraz o przeprowadzenie zawnioskowanego dowodu przez Sąd Okręgowy. Domagał się również rozpoznania postanowienia Sądu Rejonowego w Elku zapadłego na rozprawie w dniu 06.02.2018r. oddalającego wniosek dowodowy powoda o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu księgowości na okoliczność wysokości przysługującego powodowi dodatku specjalnego, ustalanego zgodnie z Regulaminem Wynagradzania pracowników zatrudnionych u pozwanego oraz o przeprowadzenie zawnioskowanego dowodu przez Sąd Odwoławczy.

Na podstawie zaś art. 386 § 1 kpc wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia przez uwzględnienie powództwa w całości, ewentualnie - uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji; zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, za obie instancje, według norm prawem przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od powoda na jego rzecz zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda jest bezzasadna.

Sąd Rejonowy przeprowadził właściwą ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i w sposób prawidłowy dokonał w niej ustaleń stanu faktycznego. Sąd Okręgowy w pełni podziela i akceptuje te ustalenia.

Odnosnie zarzutu naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 233 §1 kpc należy go ocenić jako chybiony. Sąd Rejonowy wszechstronnie i starannie przeprowadził postępowanie dowodowe. Przedstawione przez Sąd Rejonowy koncypanie materiału dowodowego, zdaniem Sądu Okręgowego, w pełni zasługiwało na aprobatę, albowiem nie wykraczało poza ramy swobodnej oceny dowodów, było spójne oraz uwzględniało zasady doświadczenia życiowego. Za nietrafiony należało więc uznać zarzut o przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów. Zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez Sąd I instancji jest trafna. Z uwagi na fakt, że Sąd Rejonowy przeprowadził postępowanie dowodowe prawidłowo zgromadzony materiał dowodowy właściwie oceniając i zgodnie z dyspozycją art. 233 §1 kpc oraz dokonując na tej podstawie prawidłowych ustaleń faktycznych i prawnych, Sąd Okręgowy podzielił powyższe ustalenia, uznając je za własne, bez potrzeby szczegółowego ich przywoływania.

Zarzuty apelującego stanowiły w rzeczywistości tylko polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu Rejonowego, który oparł się na prawidłowych ustaleniach. Co więcej, zastrzeżenia powoda wskazują na pomijanie, prawdopodobnie celowe, niektórych aspektów jego zatrudnienia. Pominięte kwestie były natomiast uwzględnione przez Sąd I instancji przy rozstrzygnięciu w sprawie, co w efekcie doprowadziło ten Sąd do prawidłowych i jednoznacznych konkluzji. Dotyczyło to przede wszystkim rodzaju zajmowanego przez powoda przez szereg lat stanowiska, które w strukturze zakładu pracy było stanowiskiem samodzielnym o szerokim zakresie obowiązków, praw i kompetencji. Nie uszło również uwadze Sądu, iż powód z uwagi na posiadane uprawnienia był jedyną osobą uprawnioną i kompetentną do przeprowadzenia przeglądów mostów i wiaduktów, czynności te jednak wykonywał w ramach zakresu obowiązków, od 2004r., przy pomocy innych pracowników pozwanego. Trudno zatem w tym okolicznościach skutecznie przypisywać Sądowi I instancji dowolności przy ocenie zgromadzonego materiału dowodowego.

Odnosząc się do pozostałych zarzutów apelacji należy za chybiony uznać zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 100 kp. W tym zakresie Sąd II instancji w pełni podziela stanowisko Sądu I instancji, iż pozwany miał prawo zlecenia powodowi wykonania przeglądów mostów i wiaduktów. Czynności te mieściły się bowiem w zakresie obowiązków powoda, gdyż charakter zajmowanego stanowiska i zakres obowiązków zawierał zapisy, które dawały pracodawcy swobodę w zleceniu powodowi wykonywanie innych czynności. Pracodawca i pracownik nie są zaś w stanie w pisemnym zakresie obowiązków szczegółowo wyluszczyć i opisać czynności, które pracownik ma wykonać. Taka sytuacja może zajść w niewielkiej ilości prac. Pracodawca musi mieć natomiast prawo wydania pracownikowi poleceń, których wykonanie mieści się w jego ogólnym zakresie obowiązków, umiejętności i przygotowania zawodowego. W tym przypadku do takiego zlecenia doszło. Dotyczyło ono kategorii prac, które musiały być wykonane przez pozwanego, w ramach prowadzonej przez niego gospodarki drogowej. Stanowiło to zatem stały element działania samego przedsiębiorstwa. Z uwagi na funkcję pełnioną przez powoda przez wiele lat pracy w pozwanym zakładzie, miał on tego pełną świadomość. Przeglądy były przez niego wykonywane od 2004r. W tym miejscu należy wskazać na proces, w jaki odbywało się przekazanie konkretnemu pracownikowi wykonywanie przeglądów mostów i wiaduktów. Powód został zobowiązany przez pracodawcę do wykonywania tych przeglądów, ponieważ pracownik, który wcześniej je wykonywał odszedł z pracy. Posiadał mianowicie do tego stosowane uprawnienia, wiedzę i umiejętności. Po

zakończeniu zatrudnienia obowiązki powoda związane z dokonywaniem tych przeglądów miały zaś zostać scedowane na innego pracownika- A. K., który brał czynny udział w poszczególnych przeglądach, nie tylko jako obserwator i osoba ucząca się tej dziedziny działania firmy, ale faktycznie wykonawca przeglądów.

Przechodząc więc do zarzutu apelacji naruszenia art. 100 §1 kp należy wskazać, iż argumenty przedstawiane przez powoda w tym zakresie były nietrafione. Nie można bowiem pomijać, co czynił powód, iż same przeglądy były wykonywane przez powoda w zespole, i to na etapie samego sprawdzania stanu poszczególnych obiektów, jak i późniejszego sporządzania właściwego raportu. Wykonywane było to na sprzęcie i przy użyciu środków dostarczanych przez pozwanego.

W tym aspekcie należy odmówić zasadności zarzutu naruszenia art. 42 kc. Jak już wcześniej wskazano, czynności związane z dokonywaniem przeglądów nie wymagały zmiany przez pozwanego warunków pracy powoda. Zarzut ten był nie tylko nietrafiony, ale brakowało również konkretnego wskazania, jakie warunki pracy powinny zostać zmienione w tym trybie. W tym aspekcie nie można pomijać okoliczności związanych z zachowaniem powoda, który jako wieloletni pracownik, z wysokimi kwalifikacjami zawodowymi i wykształceniem w sytuacji, gdyby to zlecenie w jego odczuciu naruszyło postanowienia umowy o pracę, mógł się na to nie zgodzić, podjąć przynajmniej próbę właściwego – jego zdaniem- uregulowania tej kwestii. W tym względzie można snuć jedynie dywagacje, ale z drugiej strony nie można pomijać, iż taka sytuacja trwała od 2004r. i powód nigdy nie zgłaszał w tym względzie zastrzeżeń. Wskazuje to na zaakceptowanie tej sytuacji przez pracownika, pod względem warunków pracy i płacy. Powód nie wskazuje na okoliczności, które dawałyby podstawy do przyjęcia jego twierdzeń w tym zakresie. Ocena jego postawy w tym zakresie uwzględnia jego działania ale też zgodę na wykonywanie konkretnych czynności, bez domagania się np. rekompensaty finansowej. To wszystko stanowi dodatkowy argument za tym, że wykonywane przez niego czynności były realizowane w ramach zakresu czynności, gdyż sam tak oceniał ten stan rzeczy. Sąd nie dopatrył się naruszenia przez pozwanego prawa pracy w tym zakresie, gdyż zlecenie wykonywania przez powoda nie spowodowało naruszenia przepisu art. 100 §1 kp. Dodać należy że Sąd Rejonowy rozważał go w związku z art. 94 pkt 1 kp.

Z chybione należy też przyjąć zarzucanie Sądowi I instancji naruszenie art.13 kp w zw. z art. 80 i 78 §1 kp. Kwestia uprawnień i zleczanych zgodnie z prawem czynności związanych z dokonywaniem okresach przeglądów, w ramach zakresu obowiązków powoda, została w sprawie wyjaśniona ponad wszelką wątpliwość. Tym samym twierdzenie że było odmiennie, a tym samym powstał po stronie pozwanego obowiązek dodatkowego wynagrodzenia powoda, jest chybiony. Kwestia związana z przebiegiem i częstotliwością tych przeglądów oraz sposobem ich późniejszej finalizacji, co odbywało się w formie raportu, została przez Sąd Rejonowy szczegółowo wyjaśniona i opisana w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku. Powód najwyraźniej nie chce przyjąć do wiadomości faktów, które były jego udziałem, tym bardziej, że taka metoda przeprowadzania przeglądów została przez niego wprowadzona i realizowana. Okoliczność ta nie wymaga zatem dalszego rozważania .

W apelacji powód sformułował również zarzuty naruszenia przez Sąd przepisów procedury w związku z odmową dopuszczenia dowodu z opinii biegłego z zakresu budownictwa na okoliczność stawek za dokonywanie rocznych i pięcioletnich przeglądów, a następnie opinii biegłego zakresu księgowości, na okoliczność wyliczenia przysługującego mu dodatku specjalnego. Dopuszczenie dowodu w sprawie niniejszej byłoby uzasadnione, gdyby została wykazana lub przynajmniej uprawdopodobniona teza, iż w spornym okresie powód wykonywał czynności nieobjęte zakresem czynności. Ta przesłanka nie została przez niego spełniona, a tym samym nie zachodziła potrzeba, aby dopuszczać dowody z opinii biegłych. Postępowanie w tym zakresie Sądu Rejonowego było uzasadnione i prawidłowe

W związku z powyższym, na podstawie art. 385 kpc, apelacja powoda podlegała oddaleniu.

O kosztach procesu orzeczono zgodnie z ogólną zasadą postępowania procesowego odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w art. 98 k.p.c., zgodnie z którą strona przegrująca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Sąd obciążył stronę powodową jako stronę przegrującą proces kosztami zastępstwa procesowego pozwanego, ustalonymi na podstawie

§ 2 pkt 3, §9 ust. 1 pkt 2 i §10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. z 2018r. Dz. U. poz. 265)

PW/mt